

PLANOWANIE WOJENNE W POLSKIEJ MYŚLI WOJSKOWEJ NA EMIGRACJI (1945–1954)

Cofnięcie uznania Rządowi RP na obczyźnie 5 lipca 1945 r. przez mocarstwa zachodnie otworzyło nowy rozdział w historii polskiego uchodźstwa politycznego w Wielkiej Brytanii². Podobnie jak w czasie wojny, tak i po jej zakończeniu głównym celem nadal pozostała walka o niepodległość i wolność Polski. Stojąc na gruncie zmienionych realiów uznano, że ustalony przez Wielką Trójkę polityczny podział świata jest przejściowy i wcześniej czy później jego fundamenty zostaną zburzone. Zakładano, że nastąpi to na drodze ewolucyjnej (politycznej) bądź militarnej (III wojny światowej)³. Antycypując przyszły rozwój wydarzeń, władze RP starały się do nich

¹ Autor jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

² Historia władz RP na obczyźnie, obejmująca lata 1945–1990, była przedmiotem zainteresowań wielu badaczy, m.in. Dariusza Góreckiego, Andrzeja Friszke, Rafała Habielskiego, Pawła Machcewicza, Marka K. Kamińskiego, Krzysztofa Tarki, Romualda Turkowskiego, Mariana S. Wolańskiego, Tadeusza Wolszy i Pawła Ziętarey.

³ Na temat sytuacji międzynarodowej w latach 1945–1956 powstała obszerna literatura. Zob. m.in.: Ch. B a r t l e t t, *Konflikt globalny. Międzynarodowa rywalizacja wielkich mocarstw w latach 1880–1990*, Wrocław 1997; *Czy Europa Środkowo-Wschodnia mogła się wybić na wolność? Materiały z sesji naukowej. Olsztyn. 26 października 1995*, red. T. Kisielewski, N. Kasperek, Olsztyn 1996; J. L. Gaddis, *Teraz już wiemy... Nowa historia zimnej wojny*, Warszawa 1997; P. Gerbet, *La construction europeenne*, Paryż 1995; D. H o l l o w a y, *Stalin i bomba. Związek Radziecki a energia atomowa 1939–1956*, Warszawa 1996; A. K o r y n, *Między Wschodem i Zachodem. Międzynarodowe aspekty sowietyzacji Europy Środkowowschodniej (1944–1947)*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 2001, nr 2, s. 37–50; P. L o w e, *Wojna koreańska*, Warszawa 1995; A. M a n i a, *The National Security Council i amerykańska polityka wobec Europy Wschodniej w latach 1945–1960*, Kraków 1994; T e n ż e, *Między niemożnością a zaniechaniem. USA wobec Europy Wschodniej w okresie prezydentury Eisenhowera 1953–1956*, w: *Między dwoma totalitaryzmami. Europa Środkowa i Południowo-Wschodnia w latach 1933–1956*, Kraków 1997, s. 59–77; Z. M a z u r, *Containment – amerykańska polityka powstrzymywania*, „Przegląd Zachodni” 1993, nr 2, s. 39–67; K. M i c h a ł e k, *Doktryna Trumana: błąd w politycznej kalkulacji czy próba nowego podejścia do bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych?*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 2, s. 23–34; A. M i t t e r, S. W o l l e, *Untergang auf Raten: unbekanntes Kapitel der DDR-Geschichte*, Monachium 1993; W. R o j e k, *Strategiczne założenia brytyjskiej polityki zagranicznej w przededniu wojny koreańskiej*, w: *Między dwoma totalitaryzmami...*, s. 45–58; A. S k r z y p e k, *Strategia Związku Radzieckiego podczas „zimnej wojny”*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 2, s. 1–21; *The End of the Cold War: Its Meaning and Implications*, red. M. J. H o g a n, Cambridge 1992; M. J. Z a c h a r i a s, *Geneza koncepcji „powstrzymywania”*, w: *Od Wersalu do Poczdamu. Sytuacja międzynarodowa Europy Środkowo-Wschodniej 1918–1945. Materiały z sesji naukowej w Instytucie Historii PAN 23–24 października 1995 r.*, Warszawa 1996, s. 210–222; T e n ż e, *Kryształizacja polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych wobec Związku Sowieckiego w latach 1945–1947*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1996, nr 1.

przygotować. W zakresie prac wojskowych inicjatywa należała do naczelnych władz wojskowych, które w latach 1945–1954 większe prawdopodobieństwo na odzyskanie przez Polskę niepodległości dostrzegały w wybuchu konfliktu zbrojnego między państwami zachodnimi a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR)⁴.

Polskie elity wojskowe w Wielkiej Brytanii były świadome, że w „oczekiwanej” wojnie decydująca rola będzie należała do Stanów Zjednoczonych Ameryki (USA), Wielkiej Brytanii i ZSRR⁵. Liczono jednak na to, że polskie uchodźstwo we „właściwym momencie” czynnie włączy się do konfliktu. Na taką ewentualność przygotowano się zarówno w sferze polityki, jak i wojskowej. W tej ostatniej pracy były niezwykle trudne, szczególnie w zakresie tzw. planowania wojennego. Poza ogólnymi prognozami, polscy sztabowcy nie byli w stanie wypracować szczegółowej doktryny wojennej. Nie posiadali też atrybutów niezbędnych do planowania, tzn. państwa, terytorium, wojska, przemysłu zbrojeniowego itp. Pracy sztabowej nie sprzyjała także ograniczona wiedza na temat przygotowań wojennych prowadzonych przez mocarstwa. Tak więc plany opracowane na emigracji na wypadek III wojny światowej sprostawały się jedynie do przyjęcia określonych założeń, teatrów wojennych i przebiegu działań zbrojnych. Z konieczności miały one ogólny charakter, a na ich kształt rzutowały wydarzenia międzynarodowe oraz doświadczenia zebrane w czasie I i II wojny światowej. Warto zatem przyrzeć się im bliżej, tym bardziej że odzwierciedlają one dorobek polskiej myśli wojskowej na uchodźstwie, która bez wątpienia wpisała się na trwałe w historię emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii.

Geneza polskiego planowania powojennego na uchodźstwie czerpie swój rodowód z okresu II wojny światowej. W roku 1942 w Sztapie Naczelnego Wodza powstała komórka planowania. Początkowo zajmowała się tylko sprawami wojska⁶. W czerwcu następnego roku utworzono identyczną strukturę w Dowództwie Marynarki Wojennej, a jesienią 1944 r. w Dowództwie Sił Powietrznych. Na przełomie 1944 i 1945 roku powstał Oddział Planowania Sztabu Naczelnego Wodza, składający się z kilkunastu oficerów oraz jednoosobowa komórka planowania w Sztapie Wojska.

⁴ Problem ten omówiłem w wielu pracach, które zawarłem w bibliografii. Zob. A. Z a c m i ń s k i, *Emigracja polska w Wielkiej Brytanii wobec możliwości wybuchu III wojny światowej 1945–1954*, Bydgoszcz 2003, s. 336–348.

⁵ Wielu publicystów, polityków i wojskowych, charakteryzując okres „zimnej wojny” uważało, że III wojna światowa już trwa. Na przykład Bernard Montgomery – w latach 1951–1958 zastępca naczelnego dowódcy wojsk NATO w Europie – mówiąc o *World War III* stwierdził, że już się toczy, przyjmując formy odmienne od wszelkich innych wojen. Zob. J. L i d e r, *Doktryna wojenna i polityka Wielkiej Brytanii. Szkice z historii 1945–1964*, Warszawa 1964, s. 51. Z kolei gen. Fuller głosił, że wojna trwa od 1918 r. Zob. *Wojna, którą chce Stalin, już trwa*, „Orzeł Biały” (Londyn) 1948, nr 40, s. 5. Jan Lechoń pod datą 3 lipca 1950 r. zanotował: *Byłem pewny, że tak będzie, że trzecia wojna zacznie się tak, że nikt tego nie zauważy. I już jest trzecia wojna, oczywiście bez wypowiedzenia, bo wszelkie protokoły i dyplomacje to jest przeżytek dawnych czasów – nie czasów „pogardy”. Nie śmiem myśleć o tym, ale możemy wrócić do Polski, nie zdając sobie z tego sprawy*. Zob. J. L e c h o ń, *Dziennik*, t. 1, 30 sierpnia 1949–31 grudnia 1950, Warszawa 1992, s. 338.

⁶ W listopadzie 1943 r. sztab brytyjski za pośrednictwem gen. Arthura Grasseta zażądał zestawienia sprzętu, który odpowiadałby planowanemu rozwojowi Wojska Polskiego na Zachodzie. Wtedy też komórka planowania w Sztapie Naczelnego Wodza opracowała (z konieczności) plan „P”. Zob. Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego (dalej – IPMS), A.XII.26/109, Analiza i ocena prac planowania rozbudowy sił zbrojnych w okresie przejściowym, wykonana w latach 1942–1944 przez Oddział Planowania Sztabu Naczelnego Wodza z 15.05.1945 r. Dokument jest podpisany przez gen. Kopańskiego.

W styczniu 1945 r. na polecenie szefa Sztabu Naczelnego Wodza gen. Stanisława Kopańskiego przystąpiono do opracowania polskiej przyszłościowej (za 10–15 lat) doktryny wojennej⁷. Poprzedziło ją przygotowanie kilku referatów przez oficerów reprezentujących poszczególne części sił zbrojnych. Ich prezentacja, zawierająca odpowiedź na dwanaście pytań postawionych przez Sztab, miała odbyć się w lutym 1945 r., lecz szef Oddziału Organizacyjno-Operacyjnego ppłk dypl. Leon Bittner przesunął termin na 15 marca. Decyzja ta, aczkolwiek źródła na ten temat milczą, była zapewne konsekwencją postanowień jałtańskich w sprawie polskiej. Trudno też powiedzieć, jaki los spotkał wymienione materiały. Prawdopodobnie wykorzystano je w dokumencie opracowanym 15 maja 1945 r. przez Oddział Planowania Sztabu Naczelnego Wodza pn. „Analiza i ocena prac planowania rozbudowy sił zbrojnych w okresie przejściowym, wykonana w latach 1942–1944”⁸. Zakresem planowania objęto pięć kolejnych okresów: 1) emigracyjny – walki o niepodległość; 2) przejściowy – 3 do 5 lat prawdziwej niepodległości; 3) pokoju – 3 do 5 lat; 4) zagrożenia; 5) przyszłej wojny. Stanisław Kopański napisał: *ze względu na (ostatnio) trudną sytuację wojskowo-polityczną ciężar pracy skierowany został na zagadnienia bieżące, tzn. «emigracyjnego okresu»*⁹. W zawartej zaś konkluzji stwierdzono: *tak długo, jak wierzymy w odzyskanie Niepodległości i w potrzebę istnienia Sił Zbrojnych, tak długo poważne prace planowania muszą być prowadzone.*

Postulatowi temu naczelne władze wojskowe były wierne. W 1945 i pierwszej połowie 1946 r. Oddział Planowania Sztabu Głównego¹⁰ opracował m.in. „Wytyczne dla sił zbrojnych”, „Założenia do planu mob[ilizacji] «E»” i tzw. plan „E” (emigracja)¹¹. Po utworzeniu Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia (PKPR) Sztab Główny *de iure* przestał istnieć. Nieoficjalnie gen. Kopański z gronem podległych sobie oficerów kontynuował jednak działalność w ramach tajnej struktury Polskich Sił Zbrojnych (PSZ) na Zachodzie. W jej skład w latach 1946–1954 wchodziły: naczelne władze wojskowe, Związek Sztabu Głównego (ZSG), Sekretariat Kół Oddziałowych, Koła Oddziałowe oraz Koła i Sekcje Wiedzy Wojskowej. Duże nadzieje wiązano też ze Stowarzyszeniem Polskich Kombatantów (SPK), które współuczestniczyło w realizacji niektórych przedsięwzięć.

Najważniejszą rolę w „tajnej” strukturze PSZ, nazywanej w dokumentach „jądrem” PSZ, pełnił ZSG, na którego czele stał płk dypl. Henryk Piątkowski. Istniał on od 1946 do 1954 r. pod „przykrywką” Polskiego Instytutu Historycznego jako zakonspirowana komórka wojskowa i namiastka przyszłego sztabu. Bezpośrednio podlegał szefowi Sztabu Głównego gen. Stanisławowi Kopańskiemu, pośrednio zaś gen. Władysławowi Andersowi. Geneza ZSG wiąże się ściśle z 2 Korpusem. Po zakończeniu wojny gen. Anders sprowadził do Włoch kilkudziesięciu specjalistów wojskowych (oficerów), z których część przydzielono do oddziału operacyjnego Korpusu. Jednocześnie

⁷ IPMS, A.XII.26/85, Pismo Sztabu Naczelnego Wodza z 21.01.1945 r. Dokument w zastępstwie gen. Kopańskiego podpisał płk dypl. Henryk Piątkowski.

⁸ Tamże, A.XII.26/109.

⁹ Tamże.

¹⁰ 20 września 1945 r. na mocy decyzji Prezydenta RP zmieniono nazwę „Sztab NW” na Sztab Główny. Jednocześnie szef Sztabu gen. Kopański przejął kompetencje Naczelnego Wodza. Zob. szerzej: A. Zaćmiński, *Koncepcje i próby zachowania oraz odtworzenia Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (1945–1954)*, „Dzieje Najnowsze” 1999, nr 4, s. 41–42.

¹¹ Wymienione dokumenty wykorzystałem i omówiłem w wielu publikacjach.

na podstawie nieoficjalnych rozkazów w drugiej połowie 1945 r. zaczęła funkcjonować tajna organizacja sztabu Korpusu, ukierunkowana na realizację zadań armii¹².

Owiane tajemnicą i trudne do ustalenia są również losy Oddziału Planowania Sztabu NW. Wydaje się, że komórka ta została przeniesiona ze Sztabu Głównego i włączona do Związku Sztabu Głównego. Jej praca do 1948 r. koncentrowała się na sprawach bieżących, z wyłączeniem planowania wojennego. Jest to zrozumiałe, gdyż dopóki istniał Polski Korpus Przysposobienia i Rozmieszczenia, prace nad doktryną wojenną były zbyteczne. W przypadku wybuchu konfliktu zbrojnego o zasięgu globalnym Korpus, będący przecież częścią armii brytyjskiej, tak jak w czasie II wojny światowej, działałby w ramach wojsk alianckich i podlegał dowództwu brytyjskiemu. Sytuacja uległa zmianie w 1948 r., kiedy to PKPR jako formacja wojskowa stracił swoje znaczenie. Wtedy też niezbędne stało się opracowanie planów dotyczących roli i miejsca emigracji (PSZ) oraz Kraju w przewidywanym konflikcie zbrojnym między ZSRR a aliantami zachodnimi. Przygotowanie ich powierzono Oddziałowi Planowania działającemu w ramach Związku Sztabu Głównego. Do jego obowiązków należało nie tylko zbieranie elementów do planów i opracowywanie fragmentów, ale także kompleksowe ich przygotowanie. Zadania dotyczyły m.in.:

1. Włączenia do konfliktu Polskich Sił Zbrojnych.
2. Organizacji i mobilizacji PSZ.
3. Planowania (przed konfliktem), mającego na celu utrzymanie możliwie największego potencjału własnego oraz uzyskanie jak najlepszych warunków do udziału sił polskich w działaniach zbrojnych.
4. Zabezpieczenia granic państwa polskiego.
5. Użycia sił krajowych w dalszej fazie konfliktu.
6. Uporządkowania Kraju w dziedzinie wojskowo-administracyjnej po jego oswobodzeniu.
7. Udziału Polski w alternatywnych konstrukcjach europejskiego systemu bezpieczeństwa.
8. Ewentualnego udziału Polski w możliwych rozwiązaniach federacji ogólnoeuropejskiej i federacji regionalnej.
9. Oddziaływania i kierowania rezerwami wojskowymi na emigracji¹³.

Zadania te korespondowały z ogólnymi założeniami przyjętymi już w 1946 r. Jednym z pierwszych opracowań, w którym rozważano możliwość wybuchu III wojny światowej, był przywoływany wcześniej plan mobilizacji „E”. Zgodnie z zawartym tam scenariuszem, istniejący układ międzynarodowy uznano za niestabilny. Świadczył o tym brak cech zapewniających mu trwałość i równowagę. Następstwem tego stanu rzeczy miała być nagła bądź ewolucyjna zmiana. Główne zagrożenie, jak napisano w dokumencie, dostrzegano w imperialistycznych dążeniach ZSRR¹⁴. Analizując politykę

¹² W. D r z e w i e n i e c k i, *Angielski szlif. Wspomnienia oficera sztabu 2 Korpusu*, Toruń 2001, s. 89–91, 104.

¹³ IPMS, A.XII.ZSG, Zadania dla Związku Sztabu Głównego z 12.2.1948 r.

¹⁴ Nie można wykluczyć, że Stalin zmierzał do sprowokowania bądź wywołania III wojny światowej. Tezę taką przedstawił E. R a d z i ń s k i, *Stalin*, Warszawa 1996, s. 590–593. Wprawdzie nie jest ona przekonująca, ale tylko pełny dostęp do materiałów archiwalnych może ją potwierdzić lub zdyskredytować. Warto przypomnieć, że w latach 1996–2004 pojawiły się interesujące publikacje na temat ataku wojsk niemieckich na Związek Radziecki w 1941 r. Niektórzy badacze dowodzą, że miał on charakter wojny prewencyjnej. Zob.: E. T o p i t s c h, *Wojna Stalina. Długofalowa strategia radziecka wobec Zachodu jako racjonal-*

wschodniego sąsiada Polski uznano, że jego ekspansja będzie się rozwijała permanentnie w trzech kierunkach: Zatoki Perskiej i Morza Śródziemnego (kierunek N 1); dalekowschodnim (kierunek N 2) i zachodnioeuropejskim (kierunek N 3). Według polskich planistów podstawy doktrynalne, totalitarna struktura państwa i dynamizm imperialnej polityki ZSRR predestynowały go do roli agresora. Czas rozpoczęcia ekspansji na każdym z wymienionych kierunków uzależniono od szybkości regeneracji sił oraz od osiągniętego stopnia przygotowań politycznych, propagandowych i ekonomicznych. Zdaniem analityków sztabowych Związek Radziecki konsekwentnie zmierzał do zapewnienia sobie całkowitej swobody działania i uzyskania pełnego bezpieczeństwa strategicznego dla swych podstawowych baz wojennych położonych w obszarze uralskim, środkowosyberyjskim i donieckokaukaskim¹⁵. Uznali oni również, że radzieckie dążenia zostały zrealizowane na kierunku N 3, gdzie wysunięcie przestony na linię demarkacyjną (Łabę) pozwoliło ZSRR wchłonąć organizacyjnie we własny system obronny cały obszar Europy Środkowowschodniej. W założeniach do planu mobilizacji „E” podkreślono, że na kierunku tym Rosjanie uzyskali przewagę i działań agresywnych nie podejmą. Wniosek wzmocniono argumentem, że region ten wykazuje największą odporność i wymagałyby zaangażowania olbrzymich sił zarówno dla przełamania oporów, jak i zapewnienia bezpieczeństwa zaplecza oraz komunikacji. Identyczne spostrzeżenia dotyczyły ekspansji na obszarach Dalekiego Wschodu (N 2), ale i w tym przypadku wykluczono możliwość wybuchu III wojny światowej, uznając, iż toczy się tam ostrożna gra między USA i ZSRR, wyrażająca się okresową wolą osiągnięcia kompromisu. Taka sytuacja, według planistów, umożliwiała Związkowi Radzieckiemu zrealizowanie pośredniego celu bez wywołania konfliktu zbrojnego ze Stanami Zjednoczonymi.

Potencjalnym obszarem generującym wybuch wojny miał być kierunek N 1 – Zatoki Perskiej i Morza Śródziemnego. W założeniach do planu mobilizacji „E” jednoznacznie napisano: (...) *tworzenie zabezpieczającej przestony może być jedynie dokonane przez pośrednie lub bezpośrednie opanowanie części obszarów, stanowiących «życiowe wiązanie Imperium Brytyjskiego»*. *Przestony, o których mowa, w fazie następnej będą się stawały kolejno strażami przednimi*¹⁶.

Jeszcze przed utworzeniem Polskiego Korpusu Przystosobienia i Rozmieszczenia Oddział Planowania Sztabu Naczelnego Wodza przystąpił do opracowania planu „E”. Był on uszczegółowieniem (w postaci wytycznych, dyspozycji) do planu mobilizacji „E”. Cała dokumentacja z nim związana dotyczyła zorganizowania emigracji wojskowej i prowadzenia przez nią działalności na rzecz idei niepodległościowej, przede wszystkim odbudowy armii polskiej na Zachodzie. Plan „E” składał się z trzech części¹⁷.

na polityka siły, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996; K. J a s i e w i c z, *Zagłada polskich kresów. Ziemiaństwo polskie na kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941*, Warszawa 1997; R. W n u k, *Uderzenie przewencyjne*, „Rzeczpospolita” 2000, nr 275, s. 4; *Tajne przemówienie Stalina*, „Die Welt”, 1996, nr z 23 lipca; J. R o s z k o w s k i, *Pomyłka nieomylnego*, „Polityka” 2001, nr 30, s. 75–77; S. Z w o l i Ń s k i, *Radziecki plan wojny przewencyjnej z Niemcami a sprawa polska (czerwiec 1940–czerwiec 1941)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2004, nr 1, s. 75–90. Problem też znalazł również odzwierciedlenie w pracach zbiegłego na zachód radzieckiego oficera GRU (Głównego Zarządu Wywiadu) Wiktora Suworowa: *Łodolamacz*, Warszawa 1992; *Dzień „M”*, Warszawa 1996).

¹⁵ IPMS, A.XII.3/91, Założenia do planu mob. „E”.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Cała dokumentacja planu „E” znajduje się w IPMS, A.XII.ZSG.

Pierwsza obejmowała myśl przewodnią w syntetycznym ujęciu dla poszczególnych elementów tzw. jądra PSZ. W jej ramach znalazły się następujące opracowania: I. Wstęp; II. Ramy planowania w zakresie strategii generalnej państwa; III. Schemat podległości i współpracy; IV. Zadania dla Związku Sztabu Głównego; V. Zadania dla Ośrodka Wyższych Studiów Wojennych; VI. Ramy planowania organizacyjno-personalnego, VII. Schemat organizacji Związku Sztabu Głównego; VIII. Schemat Organizacji Wyższych Studiów Wojennych; IX. Zagadnienia zaciągu; X. Oddział kształtowania opinii wewnętrznej; XI. Plan akcji propagandowej w sprawie zaciągu ochotniczego do jednostek alianckich; XII. Oddziaływanie wewnętrzne i XIII. Oddziaływanie w przyszłych jednostkach alianckich.

Część II planu „E” (z 29 marca 1946 r.) stanowią projekty wykonawcze i organizacyjne dla elementów średniego oraz niższego szczebla, na które składają się m.in. następujące opracowania: „Zadania dla elementów składowych Związku Sztabu Gł. („E” – cz. II, 2a)” bez daty; „Wytyczne dla opracowania planu demobilizacji („E” – cz. II, 7a) bez daty; „Zagadnienia związane z realizacją Planu „E” (bez daty); „Zarys organizacji Sztabu Gen. Sił Zbrojnych” (bez daty). Większość z wymienionych dokumentów, odnosząca się do tzw. „jądra” PSZ, datowana jest na 1946 r. Wreszcie ostatnia część planu „E” zawiera projekty łączenia zadań wynikających z planu z aktualnym rozwojem sytuacji międzynarodowej. W następnych latach dominowały prace sztabowe dotyczące głównie zachowania, a w dalszej kolejności odtworzenia PSZ na Zachodzie.

Z dostępnej dokumentacji archiwalnej wynika, że w latach 1945–1948 nie zajmowano się szczegółowym planowaniem wojennym. Poza wymienionym planem mobilizacji „E” oraz planem „E” ograniczono się do przyjęcia ogólnych założeń. Również wyżsi dowódcy wojskowi byli wstrzemięźliwi w swoich wypowiedziach na temat przebiegu III wojny światowej¹⁸.

Intensyfikacja prac związanych z określeniem charakteru przyszłego konfliktu zbrojnego nastąpiła w 1948 r. W kwietniu–maju zorganizowano Studium dyskusyjne nr 1, którego temat brzmiał: „Wojna zaczepna ze strony ZSRR”, a w czerwcu–lipcu i Studium dyskusyjne nr 2 – „Wojna obronna Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników”¹⁹. Wyniki przeprowadzonych analiz miały dać podstawę do planowania polskiego udziału w konflikcie zbrojnym zainicjowanym agresją ZSRR. Przedstawione rozważania są bardzo interesujące i odzwierciedlają problem zawierający się w pytaniu: jak miała przebiegać III wojna światowa? (nie zaś: czy była możliwa?).

Odpowiedzi na to pytanie miało udzielić zorganizowane Studium dyskusyjne nr 1, w którym uczestniczył siedmioosobowy zespół, podzielony na dwie grupy. Jedna, w składzie: ppłk dypl. Leon Bittner, ppłk dypl. Zygmunt Jarski i mjr Szymański, studiowała możliwości stron konfliktu, opracowała założenia, tabelę sił, a także ogólny zarys reakcji państw zachodnich²⁰. Druga, do której należał m.in. płk dypl. Marian Zimnal, badała, w jaki sposób radzieckie siły zbrojne mogą zrealizować swoje zadania na poszczególnych teatrach wojny. Wykonane prace obie grupy kilkakrotnie przedyskutowały i uzgodniły wnioski.

¹⁸ A. Z a ć m i ń s k i, *Emigracja polska...*, s. 128–151.

¹⁹ IPMS, A.XII.ZSG. Wymienione studia zawierają mapy sztabowe.

²⁰ Informację na temat składu zespołu zaczerpnięto z odrębnej dopiski, która znajduje się na s. 2 dokumentu. Przyjąłem założenie (być może błędne), że kolejność nazwisk sugeruje przynależność do grupy tematycznej. Zob. IPMS, A.XII.ZSG, Wyniki Studium dyskus. nr 1. Niestety, nie udało się ustalić bliższych danych Szymańskiego (być może chodzi o Jerzego) oraz pozostałych oficerów.

Analizując możliwość wojny zaczepnej ze strony ZSRR, uczestnicy studium przyjęli założenie, że jeżeli wschodni sąsiad Polski pragnie przygotować warunki do (dalszej) wojny z USA, to musi w pierwszych miesiącach działań militarnych zdobyć obszar obejmujący Wielką Brytanię²¹, Półwysep Pirenejski z Gibraltarem, wybrzeża północnej Afryki, państwa arabskie (bez Arabii Saudyjskiej) oraz Iran. Przesłanką do wyznaczenia takiej granicy była teza mówiąca, że przyszły konflikt zbrojny nie będzie wojną kontynentów, lecz wojną dwóch półkul świata. Każda ze stron podejmie starania, aby przenieść działania własne na półkulę przeciwnika. Ponieważ ZSRR nie mógł bezpośrednio zaatakować USA, musiał szybko opanować na półkuli wschodniej te obszary, których posiadanie gwarantowało zabezpieczenie zarówno już posiadanych, jak i zdobytych terytoriów. Zdaniem strategów był to punkt wyjścia do rozpoczęcia walki o komunikacje transoceaniczne, początkowo w celach obronnych, później – być może zaczepnych²². W następstwie takiego rozwoju sytuacji przewidziano, że dla Europy i Środkowego Wschodu granica tych obszarów winna przebiegać wybrzeżami Oceanu Atlantyckiego z pominięciem Wysp Brytyjskich oraz wybrzeżami Oceanu Indyjskiego z wyłączeniem wyjść z Morza Czerwonego i Zatoki Perskiej. Równocześnie miał być opanowany basen Morza Śródziemnego, który łączył w sposób naturalny obszar atlantycki z indyjskim. Zajęcie tych terenów przez ZSRR argumentowano: *Dopuszczenie Stanów Zjednoczonych do usadowienia się w (wielkiej) Brytanii i Hiszpanii, na północnych wybrzeżach Afryki lub w krajach Środkowego Wschodu, zepchnęłoby od razu ZSRR w położenie obronne* (podkreśl. – A.Z.) *i to w warunkach stałego zagrożenia żywotnych centrów tej obrony*²³. Poza tym osiągnięcie wyznaczonej linii w wypadku wojny zaczepnej zwiększało szansę na realizację późniejszych celów wojny, tj. zwycięstwa nad USA.

W omawianym Studium dyskusyjnym nr 1 przyjęto, że Związek Radziecki podejmie działania zaczepne równocześnie na wszystkich głównych kierunkach po to, aby nie dać przeciwnikowi czasu na zdobycie przyczółków. Datę konfliktu wyznaczono na rok 1950. Za jej przyjęciem przemawiały wnioski z poprzednich opracowań, dotyczących minimalnych warunków, jakie powinien posiadać ZSRR, by rozpocząć wojnę zaczepną. Jak napisano w przyjętym dokumencie, data ta nie miała większego znaczenia dla momentu rozpoczęcia działań zbrojnych. Planujący motywowali to następująco: *Gdyby konflikt wybuchł w 1948 lub 1949 roku, to wnioski dla pierwszego okresu wojny będą podobne, gdyż proporcja sił i ich wydajność w pierwszym okresie konfliktu nie ulegną większym zmianom*²⁴

²¹ W dokumencie „Wprowadzenie do Studium dyskusyjnego nr 1, cz. II” przyjęto nowe granice obszarów, które miał opanować ZSRR, oraz założenie o konieczności stoczenia długotrwałej bitwy o Wyspy Brytyjskie. Zagadnienie to miało mieć zasadnicze znaczenie dla przebiegu konfliktu. Zob. IPMS, A.XII.ZSG.

²² Przyjęte założenia w pewnej części pokrywały się z planem radzieckiego Sztabu Generalnego. „Zdradził” je zbiegły na Zachód gen. Guliszwili. Według niego radziecki plan opracowany na „wszelki wypadek” przewidywał trzy fazy działań: I faza (trwająca trzy tygodnie) zakładała dojście do Atlantyku przez szybkie opanowanie Niemiec, krajów Beneluxu i Francji; II faza (przewidziana na trzy miesiące) miała się zakończyć zdobyciem Półwyspu Iberyjskiego, Gibraltaru, źródeł naftowych w Iraku i Iranie oraz Suezu; III faza (trwająca około dwóch lat) zakładała zamknięcie Morza Śródziemnego od strony zachodu, zniszczenie Wielkiej Brytanii przy równoczesnym zajęciu Chin i Mongolii. Jej efektem miał być tzw. pokój kompromisowy. Szerzej zob.: K. G l a b i s z, *Pokój czy wojna?*, „Za Wolność i Niepodległość” 1948, nr 11–12, s. 247 i n.

²³ IPMS, A.XII.ZSG, Wyniki Studium dyskus. nr 1, s. 1.

²⁴ Tamże, s. 2.

Na szczególną uwagę zasługują uzgodnione – o czym wspomniano wcześniej – wnioski zespołów. Otóż, po analizie przyjętych założeń uznano za wątpliwe, aby wska radzieckie zajęły obszary wymienione w Studium dyskusyjnym nr 1, przede wszystkim basen Morza Śródziemnego oraz Wyspy Brytyjskie. Do takiej konkluzji skłaniało wiele czynników, w tym m.in. mała efektywność radzieckich sił zbrojnych. W dalszej części wniosków napisano: *Nam – na podstawie niekompletnych z konieczności danych – szanse tego uderzenia (chodzi o ZSRR – A.Z.) wydają się bardzo małe (podkreśl. – A.Z., lecz dtwo (dowództwo) sowieckie może oceniać te szanse inaczej i dlatego nie można tego działania wykluczyć*²⁵.

W czerwcu i lipcu 1948 r. odbyło się Studium dyskusyjne nr 2 na temat wojny obronnej USA i jej sojuszników²⁶. Ponieważ opierało się ono na identycznych założeniach jak Studium nr 1 w kontekście teatrów wojny i obszarów koniecznej obrony, jego omówienie nie wniosłoby nic nowego do obrazu przewidywanego konfliktu²⁷. Warto porównać jednak wnioski z obydwu studiów, dotyczące możliwości wybuchu globalnego konfliktu zbrojnego. W punkcie 4 stwierdzono: *Wracamy do zasadniczego pytania, które stawialiśmy sobie przy Studium nr 1, a mianowicie: czy wobec tego Zw(iązek) Sow(iecki) mógłby świadomie zdecydować się na wywołanie konfliktu w okresie, w którym jego siły zbrojne nie są jeszcze dość wydajne w stosunku do potrzeb, a masowe użycie broni atomowej jest jeszcze niemożliwe lub niekorzystne. Poprzednio stwierdziliśmy, że doktryna państwowa Zw(iązku) Sow(ieckiego) oraz praktyczne możliwości sowieckich sił zbrojnych stawiają tę możliwość pod znakiem zapytania. Obecnie Studium możliwych reakcji St(anów) Zjednoczonych oraz położenie, w jakim reakcja ta może postawić Zw(iązek) Sow(iecki) – wzmacniają jeszcze stwierdzone poprzednio wątpliwości. Wydaje się, że w okresie przed dokonaniem radykalnych rekonstrukcji własnych sił zbrojnych oraz przed uzyskaniem możliwości masowego użycia broni atomowej, Zw(iązek) Sow(iecki) może raczej odnieść większe korzyści, ograniczając swe działanie zaczepne do wywołania i popierania wszelkich rodzajów ruchów rewolucyjnych oraz gry napięć politycznych*²⁸. W dalszej części cytowanego dokumentu, nie wykluczając wybuchu wojny, napisano: *Kraj i emigracja muszą więc liczyć się:*

- z gwałtownym ruchem sił sowieckich na zachód i południe,
- z dłuższym okresem stabilizacji w strefie W(ielka) Brytania–Pireneje lub Gibraltar–Afryka Płn. – Turcja i Iran lub Arabia,
- ze wszystkimi konsekwencjami politycznymi i militarnymi, które pociągają za sobą te dwa okresy.

Wymienione wnioski, mimo ogólnego charakteru, stały się punktem wyjścia do planowania uwzględniającego udział emigracji i Kraju w globalnym konflikcie zbrojnym. Zastanawiające jest jednak to, dlaczego studia dyskusyjne odbyły się dopiero w połowie 1948 r., natomiast planowanie uwzględniające Kraj – w 1949 r. O takiej kolejności prac zadecydowały zapewne, o czym wzmiankowano wcześniej, dwa czynniki. Po pierwsze, zbliżający się nieuchronnie koniec Polskiego Korpusu Przysposobienia i Roz-

²⁵ Tamże, s. 4.

²⁶ Tamże, zob. m.in.: Praca wstępna do Studium dyskusyjnego nr 2; Studium dyskusyjne nr 2 i Wyniki Studium dyskus. nr 2.

²⁷ We wnioskach stwierdzono, że plan obrony oparty na decyzjach utrzymania obszarów Środkowego Wschodu, Wysp Brytyjskich i linii Pirenejów wydaje się realny.

²⁸ Tamże, Wyniki Studium dyskus. nr 2, s. 3 i 4.

mieszczenia, po drugie rozwój wydarzeń na arenie międzynarodowej²⁹. Fakty te nie pozostały bez wpływu na kształt planowania wojennego w państwach zachodnich³⁰.

Wymienione czynniki stały się bodźcem dla rozwoju polskiej myśli wojennej na emigracji. Najwszechstronniejszą analizę w tym zakresie zawiera plan „K” (Kraj), przygotowany przez ZSG³¹. Jego główną część stanowiło szczegółowe omówienie możliwych wariantów wyzwolenia Polski spod wpływów ZSRR i udziału w nim emigracji oraz sił Kraju przy ogólnych zarysach konfliktu, jego charakteru i przebiegu. Plan „K” wraz z wytycznymi został opracowany w 1949 r. Jego aktualność określono na 2–3 lata. Po upływie tego okresu całe opracowanie miało być poddane rewizji. Plan „K” składał się z kilku części. Podczas kwerendy udało się, mimo roboczego charakteru zespołu archiwalnego³², dotrzeć do Referatu „K” – Wstęp (27 lipca 1949 r.) i pięciu części planu „K”:

I. Ogólne cele polityczno-strategiczne do osiągnięcia w konflikcie.

II. Drogi realizacji.

III. Analiza możliwości działania w Kraju i na Kraj. Dyspozycja.

IV. Rola Kraju w konflikcie zbrojnym – myśl przewodnia.

V. Plan działania na okres 1-szy i 2-gi.

Dopełnieniem tej dokumentacji są załączniki oraz szczegółowe zadania dla poszczególnych oddziałów Związku Sztabu Głównego.

W związku z tym, iż cała rozpoznana dokumentacja dotycząca planu „K” jest bardzo obszerna, zostaną omówione jedynie najważniejsze jej fragmenty, obrazujące przebieg prognozowanych działań wojennych i rolę Polski w konflikcie zbrojnym.

Przed rozpoczęciem charakterystyki prowadzonych przez Oddział Studiów i Planowania ZSG analiz w zakresie planu „K”, należy poświęcić parę zdań tej komórce sztabu oraz jej członkom. Niestety, mimo iż materiał archiwalny dotyczący Związku

²⁹ Należały do nich bez wątpienia: realizacja doktryny Trumana i planu Marshalla; konferencja w Londynie (23.2–6.3.1948 r. i 2.4–1.6.1948 r.); blokada Berlina Zachodniego (23.6.1948–11.5.1949 r.); konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Paryżu (23.5–20.6.1949 r.); utworzenie Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego (NATO) – 4.4.1949 r.; powstanie państw niemieckich: RFN (7.9.1949 r.) i NRD (7.10.1949 r.). Na temat wpływu sytuacji międzynarodowej na politykę i poglądy polskich władz wojskowych zob. A. Zaćmiński, *Polityka uchodźstwa polskiego w Wielkiej Brytanii w okresie „zimnej wojny”*. *Podróż gen. Andersa do USA w 1950 r.*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 2, s. 171–193.

³⁰ Planowanie wojenne dotyczące okresu powojennego, a także analizy polityczne prowadzono przed zakończeniem II wojny światowej. Na uwagę zasługuje ściśle tajne opracowanie brytyjskich sztabowców (na zlecenie Churchilla) z 22 maja 1945 r. pod nazwą „Operation Unthinkable”. Wśród historyków nie ma zgodności, czy dotyczyło ono wojny prewencyjnej, czy raczej – jak pisze Andrzej Koryn – rozpoznania możliwości starcia z ZSRR w celu wyeliminowania zagrożenia Europy Zachodniej. Wnioski sztabu były jednoznaczne. Ze względu na przewagę sił lądowych ZSRR (3:1) odrzucono możliwość rozegrania konfliktu zbrojnego w tym regionie. Szerzej na ten temat zob. A. Koryn, *Między Wschodem i Zachodem. Międzynarodowe aspekty sowietyzacji Europy Środkowo-wschodniej (1944–1947)*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 2001, nr 2, s. 40–43. Na temat planowania wojennego państw zachodnich zob. M. Sas-Skoroński, *Dropshot*, „Przegląd Powszechny” (Londyn) 1984, nr 3–9; Z. Woźniczka, *Trzecia wojna światowa w oczekiwaniu emigracji i podziemia w kraju w latach 1944–1953*, Katowice 1999, s. 190–192.

³¹ Henryk Piecuch i Zygmunt Woźniczka sugerują, że plan „X” (będący syntezą planu „K”) powstał za inspiracji Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (V Zarządu WiN). Szerzej zob. A. Zaćmiński, *Emigracja...*, s. 215–219.

³² Trudno jest ustalić dokładne daty powstania poszczególnych części. Podobny problem dotyczy całego planu, gdyż niektóre jego części ulegały modyfikacji. W roboczym zespole ZSG nie ma jednolitego egzemplarza, a poszczególne fragmenty są rozproszone wśród setek różnych dokumentów.

jest bardzo bogaty, występują braki w dokumentacji, niepozwalające na szczegółowe odzwierciedlenie programu prac i osób odpowiedzialnych za realizację jego części. Z dostępnych źródeł wynika, że koordynatorem planu „K” był prawdopodobnie ppłk dypl. Leon Bittner³³. Za całość studiów odpowiadał ppłk dypl. Stanisław Jachnik³⁴, który ponadto zajmował się oddziałami wojskowymi i organizacjami paramilitarnymi będącymi w dyspozycji reżimu warszawskiego. Nastroje i postawy w ludowym Wojsku Polskim znalazły się w sferze zainteresowań ppłk. dypl. Zygmunta Jarskiego. Studia nad siłami zbrojnymi i aparatem bezpieczeństwa PRL oraz wojskami radzieckimi stacjonującymi na obszarze Polski prowadził mjr Szymański, zaś analizę przemysłu wojennego na tle ogólnej sytuacji gospodarczej – mjr dypl. Tadeusz Lisicki. Z kolei opracowania na temat poszczególnych rodzajów sił zbrojnych przygotowywali szefowie Związków Sztabów Marynarki Wojennej (kmdr Bohdan Wroński) i Lotnictwa (ppłk dypl. Franciszek Kalinowski).

Oficerowie Oddziału Studiów i Planowania ZSG, przystępując do metodycznego opracowywania planu „K”, mieli do wyboru dwie opcje. Pierwsza sprowadzała się do przyjęcia z góry jakiegoś rozwiązania, a następnie sprawdzenia jego słuszności drogą analiz i dedukcji. Druga, którą zastosowano, zakładała odwrotne działanie, tzn. rozpoczęcie prac od analiz i dochodzenie do rozwiązań drogą wnioskowania³⁵. Wybór koncepcji został podyktowany trudnościami w precyzyjnym określeniu rzeczywistego obrazu i możliwości „potencjału krajowego”³⁶, a także czasu i charakteru antycypowanej wojny. Planowanie obejmowało okres przed konfliktem do momentu trwałego uwolnienia większej części lub całości terytorium Polski. Dokonano też podziału ról i zadań między Krajem a emigracją. Ta ostatnia miała przyjąć postawę czynną i włączyć Polskę do obozu sojuszników zachodnich. Na niej też w przypadku wojny długotrwałej – do czasu wyzwolenia Kraju – spoczywał główny ciężar wysiłku zbrojnego w zakresie niezbędnym do osiągnięcia polskich celów politycznych³⁷. Z kolei Kraj – według przyjętych założeń – nie mogąc skutecznie przeciwstawić się eksploatacji i naciśkowi ZSRR, miał przede wszystkim dążyć do zachowania swego potencjału w jak najlepszym stanie. Taka postawa miała ułatwić realizację polskich celów politycznych w końcowym okresie wojny. Przed wybuchem konfliktu i w czasie jego trwania wyznaczono Krajowi zadania drugorzędne. Dotyczyły one przygotowań na okres wyzwalań Polski oraz ograniczonej pomocy dla wysiłku wojennego sojuszników³⁸.

Punktem wyjścia do podjęcia planowania była konfrontacyjna polityka mocarstw. W „Wytycznych w zakresie planu «K» dla Oddziału Organizacyjnego Wywiadu Mo-

³³ W dokumencie „Program prac do wykonania w II-gim półroczu 1953. Tajne” autorstwa S. Kopańskiego do obowiązków Bittnera należało m.in. wydanie wytycznych dla prac „K”. Zob. IPMS, A.XII.ZSG, s. 1.

³⁴ Studium Polski Podziemnej (dalej – SPP), 19/1, Wytyczne dla studiów krajowych ZSG z 15.5.1950 r., s. 5.

³⁵ IPMS, A.XII.ZSG, Referat „K” – Wstęp. 27.7.1949 r.

³⁶ Przez potencjał krajowy rozumiano: a) ludzi zdolnych do działania czynnego lub nawet przyjęcia postawy bierniej, lecz z dyspozycji czynników polskich, a więc: organizacje podziemne, oddziały wojskowe regularne i nieregularne oraz szersze masy społeczne; b) wartości, jakie kraj może sobą przedstawiać w okresie wojny: położenie strategiczne naszego terytorium, sytuacja gospodarcza, komunikacyjna, a być może również wartości położenia geopolitycznego. Zob. Tamże. Przytoczona część planu miała być aktualizowana w 1952 r.

³⁷ Tamże, Plan „K”, cz. 4, Rola kraju w konflikcie zbrojnym – myśl przewodnia, s. 1.

³⁸ Tamże.

bilizacyjnego” zaznaczono, że położenie międzynarodowe nie dawało podstaw, aby w sposób uzasadniony stwierdzić, że wojna wybuchnie w jakimś przybliżonym terminie. Mimo to rozpoczęcie działań wojennych miało nastąpić w ciągu najbliższych 2–3 lat³⁹. Argumentując przyjęty okres w „Wytocznych...”, napisano: (...) *zmusza nas to do planowania użycia potencjału krajowego na wypadek konfliktu oraz do poczynienia najniezbędniejszych przygotowań o charakterze militarnym*⁴⁰. Podjęta decyzja, bez względu na daty, była pragmatyczna, gdyż trudno było prognozować warianty rozwoju sytuacji międzynarodowej i ich konsekwencje. Ta ostatnia uwaga nie pozostała bez wpływu na cele polityczno-strategiczne, jakie zamierzano osiągnąć w czasie wojny. W planie „K” ujęto je ogólnie, w trzech punktach⁴¹. W pierwszym za podstawowe zadanie uznano uzyskanie wśród mocarstw zachodnich pozycji sojusznika dla narodu i państwa polskiego, którego terytorium i ludność znalazły się na skutek przemocy w dyspozycji wroga. Drugi cel zakładał wyzwolenie Polski spod władzy ZSRR z udziałem aliantów w taki sposób, aby stworzyć dla państwa korzystne warunki na okres rozwiązania problemów spornych i formowania się nowego politycznego oraz strategicznego układu w Europie. Owe korzystne warunki to: uniknięcie masowych strat ludności; zachowanie potencjału gospodarczego w stanie zdolnym do szybkiego uruchomienia; zabezpieczenie nabytków terytorialnych na zachodzie, granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz uzyskanie możliwości rozbudowy sił zbrojnych⁴².

Przedstawione założenia nie określają jednoznacznie, jaki kształt miała mieć Polska po zakończeniu wojny, ani jaką miała pełnić rolę w nowym porządku europejskim. W związku z tym wytyczone cele nie posiadały ostatecznego charakteru, a jedynie pośredni. O przyjęciu takiego wariantu zadecydowały zarówno czynniki wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Do pierwszych zalicza się brak wypracowania wspólnego stanowiska władz cywilnych oraz wojskowych RP w sprawie osiągnięcia celów polityczno-strategicznych, które wcześniej ustalili wojskowi. Drugie, ważniejsze, to charakter przyszłego konfliktu zbrojnego. Sztabowcy uznali, że wojna prowadzona przez państwa bloku zachodniego będzie koalicyjna. Jej członków miał łączyć cel negatywny – pobicie przeciwnika, różnicować zaś cele pozytywne. Te ostatnie miały się ujawnić w końcowej fazie wojny. Rozmiary konfliktu zbrojnego i rozbieżność interesów wśród aliantów miały wydłużyć okres formowania się nowej Europy. To zaś, według strategów wojskowych, nie pozostało bez wpływu na antycypowany przebieg sprawy polskiej. Założyli oni, że nawet po wybuchu wojny i cofnięciu uznania władzom Polski Ludowej zmianie może ulec międzynarodowy status granic Polski⁴³. O takim podejściu decydował czynnik niemiecki, a także stosunek zwycięzców do pokonanej Rosji i narodów ją zamieszkujących. Przesłanki te sugerowały, że pozycja Polski w Europie nie zostanie ustalona po wyzwoleniu

³⁹ Tamże, Wytoczne nr 1 dla Oddziału Organizacji Wywiadu Mobilizacyjnego w zakresie planu „K” z 10.3.1950 r. Identyczny okres podano w części V planu „K” – Plan działania na okres 1-szy i 2-gi, z 19.12.1949 r. Zob. Tamże, A.XII.ZSG.

⁴⁰ Tamże, Wytoczne nr 1 dla Oddziału...

⁴¹ Tamże, cz. I, Ogólne cele polityczno-strategiczne do osiągnięcia w konflikcie.

⁴² W dokumentach oraz publicystyce dominuje życzeniowy obraz tych zagadnień. Można odnieść wrażenie, że alianci zachodni w swojej polityce mieli kierować się polskim interesem.

⁴³ IPMS, A.XII.ZSG, Plan „K”, cz. I, Ogólne cele polityczno-strategiczne do osiągnięcia w konflikcie. Na ten temat zob. A. Z a ć m i Ń s k i, *Granica na Odrze i Nysie Łużyckiej w myśli politycznej emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii w obliczu zagrożenia III wojną światową (1945–1954)*, „Przegląd Zachodni” 2003, nr 4.

ziem polskich, tym bardziej że działania wojenne, jak przewidywano, miały trwać dalej. Aby osiągnąć polskie cele w planie „K”, informowano i zalecano: *Wydaje się, że właśnie okres rozpoczęty uwalnianiem Kraju może być dla nas krytycznym okresem rozgrywki. W tej rozgrywce uzyskamy tym lepsze warunki, im bardziej będziemy: politycznie konstruktywni i atrakcyjni, silni, tzn. im więcej będziemy posiadać pod względem terytorium, aktywnej ludności, stanu gospodarczego, sił zbrojnych*⁴⁴.

Dla prac przygotowawczych i dla wysiłku Kraju (włącznie do momentu uwolnienia) przyjęto w planie „K” podział na cztery okresy⁴⁵:

- do wybuchu konfliktu (datę wojny prognozowano na lata 1951–1953⁴⁶),
- okres drugi – od momentu uzyskania wiadomości o zmianach, jakie zaszły w położeniu Polski po wybuchu wojny, do czasu wyjaśnienia stosunku aliantów do sprawy polskiej (około sześć miesięcy),
- okres trzeci – do osiągnięcia przez siły sojusznicze w działaniach ofensywnych granic Polski lub do załamania się sił ZSRR na terenie Polski (dwa lata od chwili wybuchu wojny),
- okres czwarty – do chwili uwolnienia całości terytorium Polski.

Na szczególną uwagę w planie „K” zasługuje część III poświęcona analizie możliwości działania w Kraju i na Kraj – dyspozycja⁴⁷. W opracowaniu tym istotne znaczenie ma punkt pierwszy zatytułowany „Przypuszczalny przebieg działań wojennych, przypuszczalne warunki uwolnienia Kraju oraz możliwe dążenia sojuszników co do użycia potencjału krajowego w czasie konfliktu”. Przedstawione tam rozważania stanowiły niewątpliwie jeden z ważniejszych elementów składowych doktryny wojennej, w której ramach oficerowie ZSG przyjęli alternatywę:

- 1) konflikt krótkotrwały – w wypadku załamania przeciwnika uderzeniem sił strategicznych (bombardowania atomowe itp.) wykonanym po rozpoczęciu działań wojennych;
- 2) konflikt długotrwały – gdy po rozpoczęciu skutecznych działań ofensywnych potrzeba będzie dłuższego czasu na przygotowanie i wprowadzenie sił⁴⁸.

W przypadku urzeczywistnienia się pierwszego optymistycznego scenariusza założono, że główny wysiłek po załamaniu się wojsk radzieckich będzie ciążył na siłach krajowych. Wynikało to z tego, iż nie wierzono, aby do czasu udało się odtworzyć PSZ na Zachodzie. Niemniej szybki przebieg działań wojennych pozwalał na uniknięcie wyniszczenia polskiego potencjału oraz zmniejszał zagrożenie dla ziem zachodnich ze strony wojsk niemieckich. Ponieważ prawdopodobieństwo wystąpienia konfliktu krótkotrwałego było znikome, Związek Sztabu Głównego w planie „K” skoncentrował się na drugim wariantcie, tj. konflikcie długotrwałym. Opierając się na wnioskach studiów dyskusyjnych nr 1 i 2, że globalny konflikt zbrojny będzie niszczący, wyodrębnilo trzy jego fazy:

1. Sukcesów i szybkich podbojów terytorialnych dokonywanych przez siły radzieckie.

⁴⁴ IPMS, A.XII.ZSG, Plan „K”, cz. I, Ogólne cele polityczno-strategiczne do osiągnięcia w konflikcie.

⁴⁵ Tamże, Plan „K”, cz. IV, Rola kraju w konflikcie zbrojnym – myśl przewodnia, s. 2.

⁴⁶ Wymieniona data w dokumencie jest podkreślona, natomiast na marginesie płk Bittner napisał: *dać rewizję czasu.*

⁴⁷ Tamże, A.XII.ZSG. Ten sam dokument znajduje się w SPP, Kolekcja WiN, 19/13a.

⁴⁸ IPMS, A.XII.WSG, cz. III, Analiza możliwości działania w Kraju i na Kraj. Dyspozycja, s. 2.

2. Względnej stabilizacji.

3. Defensywnych działań wojsk ZSRR zakończonych ich odwrotem i klęską.

Ewentualność pojawienia się takiego scenariusza, co wyeksponowano w planie „K”, czyniła z ziem polskich ważny dla stron konfliktu obszar strategiczny, operacyjny i dywersyjny⁴⁹. W efekcie każda z wymienionych faz przebiegu wojny niosła ze sobą niebezpieczeństwo dla polskiego potencjału biologicznego i gospodarczego. Jego skala zależała zarówno od intensywności podejmowanych działań, w tym militarnych, a także kierunków wyzwania ziem polskich przez aliantów zachodnich. W ostatnim przypadku przyjęto, jak to określono w planie „K”, trzy warianty uwalniania Kraju. Pierwszy przewidywał ofensywę z kierunku północnego lub południowego, z ewentualnymi desantami powietrznymi, jeszcze przed pobiciem lub odwrotem Armii Czerwonej na Zachodzie. W drugim oswojenie Polski miało nastąpić z kierunku zachodniego, po wcześniejszym wyzwoleniu Niemiec. W ostatnim zaś brano pod uwagę załamanie się ZSRR od wewnątrz lub na skutek klęsk poniesionych na innych, pozaeuropejskich teatrach wojennych. Przedstawionym wariantom przypisano różne sytuacje, jakie mogły pojawić się w czasie wkroczenia wojsk sojuszników (alianatów) do Polski. W wariantach I i II zakładano udział PSZ na Zachodzie, aktywizację społeczeństwa oraz poważne zniszczenia wojenne. W szczegółach różnica między nimi dotyczyła tylko zagrożenia niemieckiego. Otóż, w pierwszym przypadku uznano je za znikome, w drugim zaś ze względu na przewidywany udział sił niemieckich w koalicji państw zachodnich wzrastało prawdopodobieństwo zajęcia części lub całości ziem zachodnich⁵⁰. Podobne obawy dotyczyły granicy wschodniej. Tutaj niebezpieczeństwo dostrzegano tylko w przypadku opowiedzenia się po stronie Zachodu antykomunistycznych sił Ukraińców i Rosjan. Wymienionym zagrożeniom miały zapobiec wcześniejsze porozumienia polityczne, w przypadku zaś Niemiec również polityka faktów dokonanych ze strony polskiej – wkroczenie PSZ na ziemie zachodnie.

Następnym zagadnieniem, któremu w III części planu „K” poświęcono dużo miejsca, była postawa społeczeństwa polskiego przed wybuchem i po wybuchu III wojny światowej. Miał ją determinować nie tylko wybuch konfliktu zbrojnego, ale również zachowanie władz warszawskich, polityka ZSRR wobec Polski oraz rozwój działań militarnych. Przewidywano bowiem, że postawa pierwotnie nacechowana lękiem i obawami będzie ewoluowała w kierunku sympatii dla państw zachodnich. Zakładano także, że Rosjanie będą starali się wykorzystać polski potencjał ludnościowy jako siłę roboczą w formie „zwartej” bądź „rozproszonej”. W pierwszym przypadku główna część sił roboczych miała zostać użyta w Kraju, pozostała zaś przesunięta na teren ZSRR lub gdzieś indziej. Z kolei w wariantach „rozproszonym” scenariusz był odwrotny. Przepuszczano, że w podobny sposób Rosjanie mogą postąpić z siłami zbrojnymi Polski Ludowej. W formie „zwartej” miały one wejść w skład związków armijnych frontów radzieckich i walczyć na kierunku zachodnim, choć nie wykluczono ich użycia na innych teatrach wojny. O postawie żołnierzy LWP miał decydować sposób ich wykorzystania oraz przebieg działań wojennych. Z możliwościami dezercji liczone było w każdym wypadku od rozpoczęcia mobilizacji, lecz masowe przechodzenie na stronę aliantów pojedynczych

⁴⁹ Szczegóły tych działań, realizowane przez strony konfliktu w poszczególnych fazach wojny, zostały przedstawione w planie „K”, cz. III. Zob. Tamże, s. 2 i 3.

⁵⁰ A. Zaćmiński, *Granica na Odrze...*, s. 63–64, 68–70.

żołnierzy lub grup miało nastąpić dopiero po niepowodzeniach sił zbrojnych ZSRR⁵¹. W przypadku załamania się wschodniego sąsiada Polski zakładano przejście na stronę Zachodu części lub całości LWP, będącego w dyspozycji radzieckiej.

W dalszej części planu „K”, poświęconej możliwościom działania w Kraju do czasu jego uwolnienia, dokonano oceny sytuacji politycznej w Polsce Ludowej w latach 1945–1949. Na tej podstawie uznano za możliwe tworzenie w ważnych rejonach Kraju (Śląsk, Warszawa, Wybrzeże itp.) małych zespołów ludzkich w ramach organizacji terenowo zdecentralizowanych i odrębnych dla poszczególnych zadań. Miały one prowadzić bieżące prace o charakterze wywiadowczym oraz przygotować grunt dla przyszłych działań⁵². Jednocześnie wykluczono powstanie na ziemiach polskich organizacji wzorowanej na Armii Krajowej, prowadzenie szerszego wywiadu, propagandy, sabotażu i dywersji⁵³. Podobne ustalenia dotyczyły okresu konfliktu zbrojnego. Mimo to w przyszłej wojnie dopuszczano zaktywizowanie wywiadu, zorganizowanie stałej łączności, działalność informacyjną i propagandową, podjęcie sabotowania radzieckiego wysiłku wojennego, lecz tylko metodami utrudniającymi stosowanie represji (np. obniżanie wydajności i jakości pracy). Z kolei prowadzenie dywersji, głównie przeciw komunikacji, uznano za możliwe tylko w oparciu „o lasy” (jeśli, co wyeksponowano w opracowaniu, wypełnią się one na skutek samoobrony) lub siłami przerzuconymi z powietrza. Generalne dyrektywy mówiły jednak, że szerszy wysiłek organizacyjny będzie możliwy dopiero bezpośrednio przed przejściem sojuszników do kontrofensywy. Wtedy decydująca rola miała przypaść LWP będącemu w dyspozycji ZSRR. W planie „K” napisano: *Siły te w możliwościach Kraju muszą zająć miejsce i spełnić rolę Armii Krajowej i Państwa Podziemnego, których pod okupacją sowiecką Kraj nie jest i nie będzie w stanie zbudować*⁵⁴. Takie podejście oznacza, że sztabowcy przypisywali marginalną rolę działającemu w Polsce Zrzeszeniu Wolność i Niezawisłość (WiN), z którego Delegaturą utrzymywali kontakty.

Następnym problemem, który poddano analizie w planie „K” była sprawa kierowania wysiłkiem Kraju. Uznano, że przed wybuchem wojny oraz w początkowym okresie jej trwania na terenie Polski nie powstaną ośrodki kierujące walką o niepodległość. Zmianę tego stanu rzeczy dostrzegano dopiero po załamaniu się lub odwróceniu wojsk radzieckich. Wtedy to ośrodek dyspozycji politycznej i wojskowej na emigracji miał przejąć kierownictwo w Polsce⁵⁵. W planie „K” zaznaczono, że gdyby jednak kierownicze ośrodki

⁵¹ Szczegóły zob. IPMS, A.XII.ZSG, Plan „K”, cz. III, Analiza możliwości działania w Kraju i na Kraj. Dyspozycja, s. 9–11.

⁵² Ważną rolę w tym zakresie wyznaczono Oddziałowi Organizacji Wywiadu Mobilizacyjnego. Zob. Tamże, Wytyczne nr 1 dla OOWM w zakresie planu „K” z 10.3.1950 r.

⁵³ Tamże, Plan „K”, cz. III, Analiza możliwości działania w Kraju i na Kraj. Dyspozycja, s. 12.

⁵⁴ Tamże, s. 15. Siły zbrojne reżimu warszawskiego były przedmiotem wielu analiz i opracowań emigracyjnych sztabowców. Planowano również oddziaływanie na LWP poprzez Rozgłośnie Polską Radia „Wolna Europa”. Zob. Tamże, Notatka do rozmowy z p. Janem Nowakiem w sprawie oddziaływania z 14.5.1954 r. Na dokumencie tym jego autor płk L. Bittner umieścił adnotację: *Pan Nowak odmówił realizacji*.

⁵⁵ Szczegółowy projekt organizacji kierownictwa spraw krajowych zawiera V część planu „K”. Omówiono w niej m.in.: projekt organizacji kierownictwa spraw krajowych na szczeblu państwowym (Rada Obrony Państwa, Rada Ministrów, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych) i politycznym (minister spraw wewnętrznych, stronnictwa polityczne). Przedstawiono plan koordynacji czynników polskich; podział kompetencji w zakresie koordynacji i współpracy z czynnikami polskimi i obcymi itp. Ponadto dokument

niepodległościowe pojawiły się na terenie Kraju to: *polski ośrodek dyspozycyjny za granicą stanąłby wobec konieczności bądź podporządkowania sobie i koordynowania ich działalności, bądź rozwiązania wzajemnego stosunku na płaszczyźnie gry sił wewnętrzno-politycznych. Takie samo rozwiązanie będzie konieczne w stosunku do ośrodków krajowych, mogących powstać po załamaniu się sił sowieckich*⁵⁶. Za wzór przyjęto zatem doświadczenia Polski z czasów II wojny światowej. Sprawa przyszłego kierownictwa nie była jednak prosta, gdyż na skutek politycznego rozbitcia emigracji, co wyeksponowano w planie „K”, istniało na Zachodzie kilka ośrodków usiłujących oddziaływać na swe dawne zaplecze w Polsce. Choć przedsięwzięcia te uznano za mało realistyczne, niemniej obawiano się ich skutków, szczególnie w przypadku pojawienia się między nimi zasadniczych rozbieżności. Za szkodliwe uznano też utrzymanie się rozłamu politycznego na emigracji do czasu wybuchu konfliktu. Argumentowano to tym, że każdy z ośrodków mógł samodzielnie inspirować działania w Polsce, a nawet dążyć do przejścia kierownictwa całego jego wysiłku. Mimo niebezpieczeństwa problem ten zmarginalizowano, pisząc: *Żaden z istniejących na emigracji ośrodków politycznych nie posiada obecnie środków pieniężnych, technicznych i kadr ludzkich wystarczających do podjęcia szerszej pracy na Kraj, bądź nawet przygotowań do niej*⁵⁷. Optymizm ten był uzasadniony. Władze wojskowe oraz cywilne RP na uchodźstwie znajdowały się w uprzywilejowanej pozycji, gdyż w ograniczonym zakresie dysponowały prawie wszystkimi niezbędnymi atrybutami do przewodzenia Krajowi⁵⁸. Poza tym sam wybuch wojny zmieniał rolę uchodźstwa w Wielkiej Brytanii. Powodowało to wzrost znaczenia władz RP oraz ich wpływu na Kraj, co miały zagwarantować deklaracje i umowy podpisane z sojusznikami. Wprawdzie w planie „K” nie wspomniano o rządzie RP na uchodźstwie i jego uznaniu, niemniej była to kwestia oczywista, gdyż „ktoś” musiał te umowy podpisywać.

Aby skutecznie kierować konspiracją na terenie Polski, ustalono minimalne potrzeby, do których zaliczono:

- *uruchomienie i stopniową rozbudowę wywiadu «mob.» (mobilizacyjnego – A.Z.) z zawiązków zorganizowanych przed wybuchem konfliktu;*
- *zorganizowanie w oparciu o niepodległościowe grupy polityczne sieci dla tzw. «walki cywilnej», która obejmie oddziaływanie na własne społeczeństwo, propagandę rozkładową na siły okupacyjne i sabotowanie sowieckiego wysiłku wojennego wybranymi metodami;*
- *zorganizowanie sieci łącznikowej dla mogącej powstać samorządnej partyzantki i samorzutnie podejmowanych działań dywersyjnych; zadaniem jej byłoby przeciwdziałanie tym odruchom, a w razie powstania ich – niesienie «lasom» pomocy i podporządkowania ich dyrektywom władz;*
- *zorganizowanie sieci lub placówek łączności głównie pod kątem przerzutów powietrznych;*
- *zorganizowanie zawiązków sieci administracji wojskowej na wypadek stopniowego opanowywania terytorium Kraju przez siły sojusznicze;*

zawiera schemat podziału zadań oraz skrupulatnie sporządzone preliminarze finansowe. Zob. Tamże, Plan „K”, cz. V, Plan działania na okres 1-szy i 2-gi z 19.12.1949 r. Kierownictwo spraw krajowych omawia także dokument pt. „Charakterystyka istniejących komórek pracy na Kraj (Załącznik poufny)” (z 1952 lub 1953 r.). Zob. IPMS, A.XII.ZSG.

⁵⁶ Tamże, Plan „K”, cz. III, Analiza możliwości działania w Kraju i na Kraj. Dyspozycja, s. 15.

⁵⁷ Tamże, s. 17.

⁵⁸ Tamże, Plan „K”, cz. V, Plan działania na okres 1-szy i 2-gi z 19.12.1949 r.

– *organizowanie infiltracji sił zbrojnych i administracji reżimu celem przygotowania przejścia ich na stronę sojuszniczą w odpowiednim momencie*⁵⁹.

Inny problem, który budził obawy zarówno oficerów Związku Sztabu Głównego, jak i przedstawiciele naczelnych władz wojskowych, dotyczył możliwości masowych wywożeń ludności polskiej⁶⁰. O fakcie tym wzmiankowano w planie „K”, natomiast więcej uwagi poświęcono mu w załącznikach i wytycznych. Przewidywano, że zarówno przed wybuchem konfliktu, jak i w czasie jego trwania Związek Radziecki może dokonać (aczkolwiek nie musi) przemieszczenia znacznej części ludności z obszarów Polski. Celem takiej polityki miało być zapobieżenie wrogim działaniom na własnym zapleczu, polepszenie warunków bezpieczeństwa oraz wykorzystanie siły roboczej do ośrodków produkcyjnych leżących poza krajem⁶¹. Wymienione przedsięwzięcia miały mieć zatem charakter prewencyjny⁶². Ich prawdopodobieństwo znacznie wzrastało w przypadku pojawienia się na obszarze Polski partyzantki, organizacji konspiracyjnych, sabotażu oraz rozruchów. Do wytypowanych kategorii osób zagrożonych wywózką zaliczono aktywistów politycznych i społecznych, Polaków z przeszłością „antysowiecką”, powiązanych w przeszłości z państwami zachodnimi, a także grupy robotników i specjalistów⁶³. Zakładano, że pierwsze trzy kategorie umieszczone zostaną w obozach pracy i poddane eksterminacji. Dwie ostatnie będą zaś skierowane do pracy w ośrodkach produkcyjnych.

Ten posępny scenariusz nie mógł przynieść ludności polskiej dobrych rozwiązań, gdyż jak stwierdzono (...) *w okresie pokoju i w początkach wojny ani polskie kierownictwo polityczno-strategiczne, ani nawet sojusznicy zachodni nie będą mieli w ręku żadnych środków, które mogłyby skutecznie sparaliżować tę akcję ZSRR*⁶⁴. Podstawowy problem sprowadzał się zatem do pytania, jaką dyrektywę przedstawić ludziom i grupom, które będą się czuły zagrożone wywózkami do ZSRR. Zadanie to – według prognoz – dodatkowo komplikował fakt, że część Polaków, niejako w odruchu obronnym, miała podejmować decyzje uwarunkowane sytuacyjnie, począwszy od ucieczek do lasu poprzez organizowanie oporu, a skończywszy na działaniach zbrojnych. Mimo tych trudności opracowano ogólne zalecenia dla Kraju, które miały na celu:

1. *Informowanie o polityczno-strategicznym położeniu ogólnym, widokach jego rozwoju w czasie pokoju i w czasie wojny oraz perspektywach oswobodzenia Kraju.*
2. *Oddziaływanie w kierunku zrozumienia, że w Kraju rozwijać można tylko taką działalność, która by nie wywołała masowych wywożeń ludności.*
3. *Informowanie o realnych możliwościach pomocy dla powstających samorządnie „lasów”.*

⁵⁹ Tamże, Plan „K”, cz. III, Analiza możliwości działania w Kraju i na Kraj. Dyspozycja, s. 19.

⁶⁰ *Przez pojęcie „wywożeń masowych” rozumie się deportacje obejmujące dziesiątki tysięcy ludzi.* Zob. Tamże, Notatka w związku z przewidywaniem możliwości masowych wywożeń ludności z terenu Polski, marzec 1950 r., s. 1.

⁶¹ Tamże, Analiza możliwości przeciwdziałania w wypadku zastosowania przez Sowiety prewencyjnych wywożeń różnych grup ludności. Dyspozycja. Załącznik do planu „K”.

⁶² Szerzej o tym zob. Tamże, Możliwości wywożenia ludności do ZSRR i możliwości przeciwdziałania. Załącznik do planu „K”, luty 1950 r.

⁶³ Wydaje się, że prognozy dotyczące wywózki ludności nie były bezpodstawne. Otóż, z 31 marca na 1 kwietnia 1951 r. w ZSRR aresztowano wszystkich żołnierzy PSZ na Zachodzie – 888, którzy po 1945 r. wrócili do ZSRR. Zob. *Spod Monte Cassino na Sybir. Deportacja byłych żołnierzy PSZ na Zachodzie z Białorusi, Litwy i Ukrainy w 1951 r.*, Warszawa 1998, s. 5.

⁶⁴ IPMS, A.XII.ZSG, Notatka w związku z przewidywaniem możliwości masowych wywożeń ludności z terenu Kraju, marzec 1950 r., s. 1.

4. *W przewidywaniu wywożeń lub ich dokonywania, zalecanie metody «uchylania się»; stanowcze natomiast odradzanie stosowania metod czynnego oporu lub zaludniania lasów, tak ze względu na niemożność przetrwania, jak i ze względu na zgubne konsekwencje, wynikające stąd dla całego Kraju*⁶⁵.

Wzrost zagrożenia wojennego powodował, że polskie władze wojskowe na uchodźstwie obawiały się nie tylko o los Polaków w Kraju, ale również o tych, którzy po II wojnie światowej osiedlili się w państwach Europy Zachodniej. Uważano, że w przypadku inwazji wojsk radzieckich byłiby oni poddani represjom, a być może nawet eksterminacji w pierwszej kolejności. Postulowano zatem ewakuację na zachód – do krajów, które miały szansę przetrwania inwazji ZSRR. Dotyczyło to głównie działaczy społeczno-politycznych, wojskowych oraz osób będących w wieku poborowym. Ewakuacja dwóch ostatnich grup była niezwykle pożądana, chociażby ze względu na plany odtworzenia PSZ na Zachodzie.

Polskie władze wojskowe, aby pomóc rodakom, podjęły akcję dyplomatyczną mającą na celu wysondowanie możliwości i zabezpieczenie ewakuacji. W tym celu w maju 1949 roku udał się do Rabatu przedstawiciel władz RP na uchodźstwie, ambasador Kajetan Morawski. Miał on przeprowadzić sondaż dotyczący możliwości zwiększenia migracji Polaków do Maroka oraz ewentualnego utworzenia polskiego ośrodka wojskowego⁶⁶. Także gen. Anders w czasie wizyty w Belgii zamierzał uzyskać zgodę władz tego kraju na przepuszczenie przez granicę północną i wschodnią od 10 do 15 tys. Polaków⁶⁷. Przedsięwzięcia w tym zakresie nie były obce również władzom cywilnym Rzeczypospolitej⁶⁸.

⁶⁵ Tamże, s. 2.

⁶⁶ Tamże, KGA XXIII, Pismo Morawskiego do Andersa z 21.6.1949 r. z załączeniem sprawozdania z podróży do Maroka; Pismo gen. Andersa do K. Morawskiego z 13.7.1949 r.; Notatka w związku z listem amb. Morawskiego z 4.7.1949 r.

⁶⁷ Tamże, A.XII.ZSG, Notatka do rozmów GISZ w Belgii w sprawie ewakuacji z 22.11.1950 r. ZSG szacował, że w momencie wybuchu wojny do Belgii przybędzie około 1000 działaczy polskich z dawnej brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech i około 300 z Holandii. Z kolei liczbę uciekinierów zdolnych do służby wojskowej z tych obszarów szacowano na 11 tys.

⁶⁸ Antycypując możliwość wybuchu III wojny światowej, władze RP czyniły przygotowania do przesiedlenia Polaków z obszarów, które w pierwszej kolejności mogły być objęte działaniami zbrojnymi. Za ich teoretyczne rozpracowanie odpowiedzialny był Zygmunt Berezowski. Starano się przygotować częściową ewakuację, którą zajmowała się Komisja Rządowa koordynująca wysiłki podejmowane przez władze wojskowe i cywilne. Zob. Tamże, 321/7, Materiał na konferencję w sprawie ewakuacji. Zob. także Tamże, PRMK, 102/89 b, Protokół posiedzenia Rady Ministrów z 8.10.1946 r., Wytyczne Rządu dla ludności polskiej wysiedlonej do Niemiec. Prace nad przygotowaniem planowego rozmieszczenia Polaków na wypadek wojny nabrały tempa w okresie blokady Berlina Zachodniego. Wtedy też zarówno dyplomaci, jak i wojskowi w czasie licznych rozmów starali się uzyskać zgodę państw zachodnich na przyjęcie ewakuowanych rodaków. W grudniu 1948 r. Józef Lipski przekazał ambasadzie USA w Londynie memoriał, w którym postulowano, aby Amerykanie w swoich planach ewakuacji kontynentu europejskiego uwzględnili Polaków. Zob. P. M a c h - c e w i c z, *Emigracja w polityce międzynarodowej*, w: *Druka Wielka Emigracja*, cz. 2, Warszawa 1999, s. 33. Proponowano także, aby oprócz kilkuset emigracyjnych działaczy antykomunistycznych akcja przesiedlenia objęła wszystkich uchodźców, którzy mogliby później stanowić podstawę do odbudowy PSZ na Zachodzie. Ich odtworzenie, według memoriału, miało nastąpić w Wielkiej Brytanii i francuskiej części Afryki Północnej. Wybór miejsca był podyktowany założeniem, że obszary te – w razie wojny – znalazłyby się poza zasięgiem wojsk radzieckich. Doreczając memorandum, jak napisał Paweł Machewicz, ambasador Lipski poinformował, iż plany te zostały wcześniej zasygnalizowane władzom angielskim i francuskim. Podjęwane przez rząd RP na uchodźstwie działania związane z przygotowaniem ewakuacji nie były bezpodstawne. Politycy państw zachodnich, a także społeczeństwa, żyli pod presją wielkiego strachu przed inwazją radziecką. O tym, jak silny był ten lęk, świadczy najlepiej to, że Amerykanie postanowili sporządzić

Mimo licznych rozmów i zabiegów deklaracje przedstawiciele państw zachodnich nie napawały optymizmem. Realizację tego zadania powierzono więc delegatom do spraw ewakuacji, rezydującym w państwach Europy Zachodniej oraz SPK. Im też przypisano główną rolę, którą płk Bittner określił następująco: *Wobec tego wygląda tak, że czego sami nie zrobicie, nie przygotujecie i potem nie wykonacie – nikt wam inny z Centrali prawdopodobnie nie pomoże. Czyli „Wędrowiec”, z tym że pozostał kierunek Hiszpania – Afryka. Osoby specjalnie zagrożone politycznie i społecznie, może będą tutaj wpuszczone (do Wielkiej Brytanii – A.Z.), lecz to musicie robić na miejscu u was. Możliwości naszej Centrali mogą się okazać dopiero 5 minut po 12-iej, tj. wtedy gdy zaczną z nami mówić, tj. kiedy Wy już prawdopodobnie będziecie zagrożeni (...). Dziś „Wędrowiec” – w tym duchu napisałem na wszystkie tereny (do oficerów łącznikowych ZSG – A.Z.)*⁶⁹.

Rola Polski, a przede wszystkim podziemia zbrojnego w czasie prognozowanej wojny była przedmiotem nie tylko planowania, ale także wielu rozmów i dyskusji tak w środowisku emigracji, jak i z przedstawicielami państw zachodnich. Trzeba przyznać, że w tej sprawie wśród wojskowych panowała wyjątkowa zbieżność poglądów – występowano przeciw prowadzonym na Zachodzie spekulacjom dotyczącym ewentualnego włączenia Polaków w Kraju do aktywnych przejawów oporu względnie rozruchów na wypadek wojny. Sprawą, która budziła kontrowersje, był stosunek do działalności wywiadowczej.

Oceniając dorobek myśli wojskowej na emigracji trzeba pamiętać, że celem istnienia sztabów było i jest planowanie realizowane w każdej sytuacji. Poglądy polskich wojskowych na kształt przyszłej wojny, zachowania uchodźstwa oraz Kraju formułowane były w specyficznym warunkach. Determinował je status emigranta oraz czynniki polityczne i wojskowe będące pochodną „zimnej wojny”. Nie bez wpływu pozostały, o czym wzmiankowano w tekście, doświadczenia z okresu II wojny światowej.

SUMMARY

Andrzej Zaćmiński, Ph.D., hab., War planning in Polish emigration military thought (1945–1954)

The role of Poland and first of all its military underground at the time of anticipated war, was a subject not only to planning but also to many talks and discussions, both in emigration circles and with representatives of western states. Polish soldiers' views on future war, attitude of emigration and State were stated in specific circumstances. They were determined by emigrant's status as well as political and military factors, which were offshoot of Cold War. Equally important were experiences from the II World War.

listę ważniejszych osób, które zamierzali w odpowiednim momencie przesiedlić z kontynentu europejskiego. We Francji za ustalenie jej składu, w części obejmującej Polaków, odpowiedzialny był przedstawiciel władz RP, ambasador Kajetan Morawski. Zob. J. G i e d r o y c, *Autobiografia na cztery ręce*, oprac. K. P o m i a n, Warszawa 1994, s. 133. Zob. szerzej: A. Z a ć m i ń s k i, *Emigracja polska...*, s. 67–69, 210–212.

⁶⁹ IPMS, A.XII.ZSG, Pismo L. Bittnera do mjr. J. Zawalicza z 1.12.1950 r.